

OSTROŁĘCCY RADNI NIE CHCĄ PLASTIKU W RATUSZU

Ostrołęccy radni przyjęli w czwartek uchwałę, która zobowiązuje władze miasta do wyeliminowania z codziennego użytku plastikowych przedmiotów. Jednocześnie ratusz ma prowadzić kampanię "Ostrołęka wolna od plastiku".

Zdaniem autora uchwały radnego Pawła Niewiadomskiego, w ratuszu i podległych mu jednostkach plastikowe torby, pojemniki, opakowania, naczynia i kubki należy zastąpić produktami ekologicznymi.

"Wychodzimy naprzeciw przepisom, które Polska będzie musiała stosować. Chcemy być jednym z pierwszych samorządów w kraju, które podjęły działania eliminujące plastik w życiu codziennym. Chcemy, aby to urząd miasta w pierwszej kolejności dawał mieszkańcom dobry przykład" - wyjaśnił Niewiadomski.

Według przyjętego dokumentu miasto ma kupować wodę w opakowaniach szklanych lub wielokrotnego użytku. Podczas wydarzeń organizowanych i współfinansowanych przez ratusz produkty plastikowe mają być zastąpione produktami ulegającymi kompostowaniu lub biodegradacji. Także gadżety i materiały promocyjne zamawiane przez ratusz powinny być biodegradowalne, a podczas postępowań przetargowych i w zamówieniach publicznych mają być stosowane "zielone" zasady.

Poza tym miasto ma prowadzić działania promocyjne i edukacyjne, skierowane do pracowników miejskich jednostek i mieszkańców miasta, zachęcające do zastępowania plastikowych produktów ekologicznymi. Kampania ma być realizowana stopniowo i długofalowo.

W ocenie Niewiadomskiego takie działania będą miały także pozytywny aspekt finansowy, bo droższe produkty plastikowe zostaną zastąpione przez tańsze ekologiczne.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ograniczenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko wprowadza m.in. zakaz wykorzystywania i sprzedaży plastiku jednorazowego użytku, dla którego dostępne są zamienniki. Zakaz będzie obowiązywał od 2021 r. W dalszej kolejności ma być ograniczona liczba opakowań na żywność. Do 2029 r. recykling plastikowych butelek ma osiągnąć 90 proc., a po roku 2030 r. minimum 30 proc. produkowanych butelek ma pochodzić z recyklingu.